

# Moja Niepodległa

<https://mojaniepodlegla.pl/mn/aktualnosci/10216,Pilka-nozna-i-patriotyzm-Swietujemy-niepodleglosc-podczas-meczu-Lublin-10-listop.html>  
29.04.2024, 18:11

## Piłka nożna i patriotyzm. Świętujemy niepodległość podczas meczu – Lublin, 10 listopada 2018

10 listopada lubelski IPN wspólnie z Motorem Lublin świętował 100. rocznicę odzyskania niepodległości

Podczas meczu z Motor Lublin - Wólczanka Wólka Pełkińska, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie wspólnie z lubelskim Motorem, celebrował 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Samo spotkanie zostało rozegrane o godzinie – 19:18, nawiązującej do roku, w którym Polska po 123 latach niewoli powróciła na mapę Europy. Najpierw na stadion wyszli rekonstruktorzy historyczni z GRH im. 1 Pułku Legii Nadwiślańskiej Ziemi Lubelskiej NSZ oraz pracownik lubelskiego IPN, dr Leszek Czarnecki, w szlacheckim stroju. Mecz rozpoczęli kombatanci Jan Jabłonec ps. Fiat oraz Zbigniew Stanecki ps. Zjawa. Pierwszy z nich popisał się energicznym kopnięciem piłki, pochodzącej sprzed II wojny światowej, po czym rozpoczęły się zawody sportowe. Odbył się również konkurs z nagrodami przekazanymi przez IPN Lublin oraz pokaz okolicznościowego filmu.

Jan Jabłonec urodził się 13 lipca 1927 roku w Ziółkowie (powiat łączyński). Od 1938 mieszkał i pracował w Lublinie z matką u siostry Marii Gulbin, w zakonie wizytówek. W 1939 rozpoczął naukę w kierunku zawodu mechanika samochodowego. Uczył się także pracy w zakładzie tapicerskim, gdzie zajmował się także wysyłką poczty. Podczas jednego z

wyjazdów natrafił na egzekucję więźniów z Zamku Lubelskiego, która odbywała się przy Al. Zygmuntońskich. W 1944 roku ucieka z Lublina w obawie przed aresztowaniem i wraca do babci, do rodzinnego Ziółkowa. Tam poprzez komendanta placówki AK Józefa Gąsiora trafia do oddziału kpt. Zdzisława Brońskiego ps. „Uskok”. W związku z tym, że pracował w warsztacie samochodowym, otrzymuje pseudonim „Fiat”. Brał udział w walkach z Niemcami, a także Sowieciami w Czemiernikach, gdzie został ranny. W oddziale „Uskoka” obsługiwał niemiecki LKM. Po rozwiązaniu AK nie bierze udziału w działaniach zbrojnych podziemia antykomunistycznego, pełni natomiast funkcje wywiadowcze - informuje „Uskoka” o działaniach komunistów na swoim terenie. W tym czasie pracuje w rodzinnych stronach we własnym gospodarstwie rolnym. Obecnie czynnie uczestniczy w życiu kombatanckim, bierze udział w wielu uroczystościach. Jest jednym z ostatnich (o ile nie ostatnim) z żyjących żołnierzy kpt. Zdzisława Brońskiego ps. „Uskok”.

Zbigniew Stanecki ur. 6 maja 1928 r. w Lublinie, od czerwca 1942 kolportaż prasy podziemnej, AK. W sierpniu 1944 r. wstępuje na terenie Lublina w szeregi Narodowych Sił Zbrojnych. Trafia do sekcji dowodzonej przez kaprala Mariana Suszka ps. „Zawada” z Pogotowia Akcji Specjalnej NSZ. W okresie od listopada 1944 do lutego 1945 r. bierze udział w akcjach zbrojnych mających na celu zdobycie broni oraz środków finansowych dla organizacji. W lutym 1945 r. aresztowany wraz z kolegami z Technikum Mechanicznego w Lublinie, po miesiącu zwolniony. W kwietniu 1945 r. wraz z pozostałymi żołnierzami PAS NSZ z terenu Lublina został aresztowany i osadzony w Więzieniu na Zamku w Lublinie i skazany przez Wojskowy Sąd Okręgowy w Lublinie, trafia do Więzienia we Wronkach, skąd zostaje zwolniony w dniu 25 października 1945 r. Po powrocie do Lublina nawiązuje kontakt z oddziałami NSZ. Zajmuje się do końca 1948 kolportażem prasy. Przez wiele lat później inwigilowany przez UB.



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin

Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin



Fot. Dawid Florczak/IPN Lublin